

*Poznali się. I zakochali. Bardzo szybko. Wspólne mieszkanie, wspólne rachunki, wspólne życie. I wspólna ciąża. Nie do końca zaplanowana. Choć można się było tego spodziewać. Wspólne szczęście? Czy wspólny kłopot? Pewnie, że wspólne szczęście. A jeżeli tylko do czasu? Jeżeli sytuacja go przerosnie i on odejdzie? Porzuci, zostawi, a dzidzius rośnie w pakiecie z wydatkami? Można domagać się alimentów „na ciążę”? Można. I w tej sytuacji działa to tylko w jedną stronę – on odchodzi, ona zostaje sama z ciążą. Ale po kolei.*

matka może żądać udziału ojca w kosztach swojego utrzymania przez czas dłuższy niż trzy miesiące. Jeżeli wskutek ciąży lub porodu matka poniosła inne konieczne wydatki albo szczególne straty majątkowe, może ona żądać, ażeby ojciec pokrył odpowiednią część



Od miłości

# do powinności

Opisana sytuacja dotyczy par, tzw. związków nieformalnych, a nie małżeństw. Alimentów może domagać się tylko przyszła mama. Uprawnienie to wynika w pierwszej kolejności z art. 141 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który w § 1 stanowi, że oj-

ciec nie będący mężem matki obowiązany jest przyczynić się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu. Z ważnych powodów

tych wydatków lub strat. Roszczenia powyższe przysługują matce także w wypadku, gdy dziecko urodziło się nieżywe. Zgodnie z § 2 tego przepisu, roszczenia matki przewidziane w paragrafie poprzedzającym przedawniają się z upływem lat trzech od dnia porodu.

Z powyższego przepisu wynika, że domniemany ojciec dziecka ze związku pozamążelnego jest zobowiązany przyczynić się do pokrycia:

- 1) kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu (ten okres może być z ważnych powodów przedłużony),
- 2) wydatków związanych z ciążą i porodem oraz
- 3) innych koniecznych wydatków lub szczególnych strat majątkowych poniesionych przez matkę wskutek ciąży lub porodu.

Wydatki związane z ciążą i porodem to takie wydatki, które stały się potrzebne wskutek ciąży lub porodu, których matka dziecka by nie poniosła, gdyby nie była w ciąży albo gdyby nie rodziła. Za taki wydatek związany z urodzeniem dziecka tradycyjnie uważa się np. nabycie wózka i wyprawki dla noworodka, a nadto przygotowanie pokoju dla dziecka.

Do wydatków związanych z ciążą, można zaliczyć m.in. koszty opieki medycznej nad matką w czasie ciąży, w tym wizyt u ginekologa, badań USG, koszty odzieży ciążowej czy odpowiednich odżywek i leków

zleconych przez lekarza, których przyjmowanie ma związek z ciążą lub porodem. Inne wydatki ponieszone przez matkę dziecka na swoje potrzeby i utrzymanie (koszty jej wyżywienia, mieszkania, odzieży, środków pielęgnacji i higieny, leków itp.) będą brane pod uwagę przy rozliczaniu kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki.

Możliwość ubiegania się od ojca dziecka o środki na pokrycie powyższych wydatków jeszcze przed urodzeniem dziecka wynika z kolei z art. 142 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym **jeżeli oj-**

**costwo** mężczyzny nie będącego mężem matki **zostało uwiarygodnione, matka może żądać**, ażeby mężczyzna ten **jeszcze przed urodzeniem się dziecka wyłożył odpowiednią sumę pieniężną na koszty utrzymania matki** przez trzy miesiące w okresie porodu oraz na **koszty utrzymania dziecka** przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu. Termin i sposób zapłaty tej sumy określa sąd.

W konsekwencji matka jest uprawniona wystąpić do sądu z żądaniem zapłaty od domniemanego ojca dziecka sumy potrzebnej na jej utrzymanie przez trzy

***Ojciec niebędący mężem matki obowiązany jest do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu.***





miesiące w okresie porodu oraz na utrzymanie dziecka przez pierwsze trzy miesiące po jego urodzeniu. Nie jest to typowe powództwo alimentacyjne, tylko postępowanie zabezpieczające. Przesądza o tym treść art. 754 Kodeksu postępowania cywilnego, sąd może jeszcze przed urodzeniem się dziecka zabezpieczyć przy-

oraz na utrzymanie dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu.

A jak wygląda praktyka? Przyszła mama składa do sądu wnioski o zabezpieczenie przyszłych roszczeń alimentacyjnych, do którego załącza dowody uprawdopodobniające ojcostwo, dowody potwierdzające koszty jej utrzymania, wydatki,

w niektórych sądach zdarzały się praktyki, że od wniosku o zabezpieczenie kosztów utrzymania matki pobierana była opłata.

Sąd wniosek rozpoznaje po przeprowadzeniu rozprawy. Po uzyskaniu korzystnego rozstrzygnięcia i zasądzeniu na rzecz przyszłej mamy i dziecka odpowiedniej kwoty, mama może już



szłe roszczenia alimentacyjne związane z ustaleniem ojcostwa, o których mowa w art. 141 i art. 142 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przez zobowiązanie obowiązanego do wyłożenia odpowiedniej sumy na koszty utrzymania matki przez trzy miesiące w okresie porodu

jakie poniosła w związku z ciążą i przyszłym porodem.

We wniosku należy podać sumę, której matka się domaga na swoje trzymiesięczne utrzymanie i sumę, której domaga się na utrzymanie dziecka przez trzy miesiące po urodzeniu. Wniosek jest wolny od opłat, choć

spokojnie oczekiwać porodu, mając na koncie co nieco na niezbędne wydatki. Po porodzie czeka ją jeszcze kolejne postępowanie - sprawa o ustalenie ojcostwa i związane z tym roszczenia alimentacyjne na rzecz dziecka.

Ale to już ciąg dalszy tej krótkiej historii o miłości.